

Temat 32. Drugie i trzecie przykazanie Dekalogu

Drugie przykazanie Prawa Bożego nakazuje poszanowanie imienia Pańskiego, podczas gdy trzecie nakazuje święcić święta.

29-11-2012

1. Drugie przykazanie

Drugie przykazanie Prawa Bożego brzmi: *Nie będziesz brał imienia Pana Boga twego nadaremno*. To przykazanie „nakazuje szanować imię Pańskie” (*Katechizm*, 2142) i

czcić imię Boże. Powinno się je wymawiać „tylko po to, by je błogosławić, wychwalać i uwielbiać” (*Katechizm*, 2143).

1.1. Imię Boże

„Imię wyraża istotę, tożsamość osoby i sens jej życia. Bóg ma imię; nie jest jakąś anonimową siłą” (*Katechizm*, 203). Niemniej jednak, Bóg nie może zostać ogarnięty ludzkimi pojęciami i nie istnieje żadna idea zdolna go wyobrazić ani żadne imię, które mogłoby wyczerpująco wyrażać Boską istotę. Bóg jest „Święty”, co oznacza, że jest absolutnie wyższy, że jest ponad wszelkim stworzeniem, że jest transcendentny.

Mimo wszystko, po to, żebyśmy mogli Go wzywać i zwracać się do Niego osobiście, w Starym Testamencie „objawiał się swemu ludowi stopniowo i pod różnymi imionami” (*Katechizm*, 204). Imię, które Bóg objawił Mojżeszowi, wskazuje, że jest

On Istotą istniejącą samoistnie.
„Odpowiedział Bóg Mojżeszowi:
«JESTEM, KTÓRY JESTEM». I dodał:
«Tak powiesz synom Izraela: JESTEM
posłał mnie do was (...). To jest imię
moje na wieki»” (Wj 3, 14-15; por.
Katechizm, 213). Przez szacunek dla
świętości Boga naród Izraela nie
wymawiał tego imienia, tylko
zastępował je tytułem „Pan”
(„Adonai” po hebrajsku, „Kyrios” po
grecku) (por. *Katechizm*, 209). Inne
imiona Boga w Starym Testamencie
to „Elohim” – termin oznaczający
pluralis majestaticus dla wyrażenia
pełni albo wielkości – oraz „El
Shaddai”, które oznacza ‘potężny,
wszechmogący’.

W Nowym Testamencie Bóg daje
poznać tajemnicę swojego
trynitarne go życia wewnętrznego –
jeden Bóg w Trzech Osobach: Ojciec,
Syn Boży i Duch Święty. Jezus
Chrystus uczy nas nazywać Boga
„Ojcem” (Mt 6, 9) – „Abba”, co jest

poufałą formą mówienia „Ojcze” po hebrajsku (por. Rz 8, 15). Bóg jest Ojcem Jezusa Chrystusa i naszym Ojcem, chociaż nie w ten sam sposób, dlatego że Jezus Chrystus jest Jednorodzonym Synem, a my przybranymi dziećmi. Jednak jesteśmy dziećmi naprawdę (por. 1 J 3, 1) i braćmi Jezusa Chrystusa (Rz 8, 29), dlatego że Duch Święty został posłany do naszych serc i uczestniczymy w Boskiej naturze (por. Ga 4, 6; 2 P 1, 4). Jesteśmy dziećmi Boga w Chrystusie. W konsekwencji możemy zwracać się do Boga, nazywając Go prawdziwie „Ojcem”, jak radzi Święty Josemaría: „Bóg jest Ojcem pełnym czułości i nieskończonej miłości. Często w ciągu dnia nazywaj Go Ojcem. Mów do Niego — ty sam, w swoim sercu — że Go kochasz, że Go wielbisz; że czujesz moc i dumę płynące z tego, że jesteś Jego dzieckiem”[1].

1.2. Czczenie imienia Bożego

W „Ojcze nasz” modlimy się: „Święć się imię Twoje”. Termin „święcić” powinno się rozumieć tutaj w znaczeniu „uznać imię Boże za święte, traktować Jego imię w sposób święty” (por. *Katechizm*, 2807). To właśnie robimy, kiedy uwielbiamy i wysławiamy Boga lub składamy Mu dzięki. Jednak słowa „święć się imię Twoje” są również jedną z prośb modlitwy „Ojcze nasz”.

Wypowiadając je, prosimy, żeby Jego imię było uświęcone poprzez nas, to znaczy, żebyśmy oddawali Mu chwałę naszym życiem i żeby inni Go uwielbiali (por. Mt 5, 16). „Od naszegożycia i od naszejmodlitwy zależy nierozłącznie to, czy imię Boże będzie święcone wśród narodów” (*Katechizm*, 2814).

Poszanowanie imienia Bożego domaga się również poszanowania imienia Najświętszej Maryi Dziewicy, Świętych i świętej rzeczywistości, w której Bóg jest obecny w taki czy inny

sposób, przede wszystkim
Najświętszej Eucharystii,
rzeczywistej Obecności Jezusa
Chrystusa, Drugiej Osoby Trójcy
Przenajświętszej, wśród ludzi.

Drugie przykazanie zabrania
wszelkiego niewłaściwego używania
imienia Boga (por. *Katechizm*, 2146),
a zwłaszcza *bluźnierstwa*, które
„polega (...) na wypowiedaniu
przeciw Bogu – wewnętrznie lub
zewnątrznie – słów nienawiści,
wyrzutów, wyzwania (...). Bluźniercze
jest również nadużywanie imienia
Bożego w celu zatajenia
zbrodniczych praktyk, zniewalania
narodów, torturowania lub
wydawania na śmierć (...). Ze swej
natury jest grzechem ciężkim”
(*Katechizm*, 2148).

Przykazanie to zakazuje również
krzywoprzysięstwa (por. *Katechizm*,
2150). Przysięga to branie Boga na
świadka tego, co się twierdzi (na

przykład, żeby dać gwarancję lub obietnicę świadectwa, aby udowodnić niewinność osoby niesprawiedliwie oskarżonej lub wystawionej na podejrzenia, albo żeby położyć kres kłótniom i sporom, i tak dalej). Istnieją okoliczności, w których przysięga jest godziwa, jeżeli jest dokonywana prawdziwie i sprawiedliwie, i jeżeli jest potrzebna, jak może się zdarzyć w sądzie albo przy obejmowaniu stanowiska (por. *Katechizm*, 2154). Poza tymi sytuacjami Pan uczy nie przysięgać: „niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie” (Mt 5, 37; por. Jk 5, 12; *Katechizm*, 2153).

1.3. Imię chrześcijanina

Jest „człowiek (...) jedynym na ziemi stworzeniem, którego Bóg chciał dla niego samego”[2]. Nie jest „czymś”, tylko „kimś” – osobą ludzką. „Tylko człowiek jest wezwany do uczestniczenia w życiu Bożym przez

poznanie i miłość” (*Katechizm*, 356). We chrzcie, stając się dzieckiem Bożym, człowiek otrzymuje imię, które przedstawia jego szczególny i niepowtarzalny charakter wobec Boga i wobec bliźnich (por. *Katechizm*, 2156, 2158). Chrzcić oznacza również „chrystianizować”. Chrześcijanin – naśladowca Jezusa Chrystusa – to imię własne każdego ochrzczonego, który otrzymał wezwanie do utożsamienia się z Panem: „W Antiochii też po raz pierwszy nazwano uczniów [tych, którzy nawracali się w imię Jezusa Chrystusa przez działanie Ducha Świętego] chrześcijanami” (Dz 11, 26).

Bóg nazywa każdego jego imieniem (por. 1 Sam 3, 4-10; Iz 43, 1; J 10, 3; Dz 9, 4). Miłuje każdego osobiście. Jezus Chrystus, mówi Święty Paweł, „umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie” (Ga 2, 20). Od każdego oczekuje odpowiedzi

miłości: „Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą” (Mk 12, 30). Nikt nie może zastąpić nas w tej odpowiedzi miłości do Boga. Święty Josemaría zachęca, aby rozważać „spokojnie to Boże upomnienie, które napełnia ci duszę niepokojem i które równocześnie jest tak słodkie, jak miód ze świeżego plastra: *redemi te, et vocavi te, nomine tuo: meus es tu* (Iz 43, 1); odkupiłem cię i zawołałem cię po imieniu: należysz do mnie! Nie kradnijmy Bogu tego, co należy do Niego. Jest to Bóg, który umiłował nas do tego stopnia, że za nas umarł; który wybrał nas przed wiekami, przed stworzeniem świata, abyśmy byli święci w Jego obliczu (por. Ef 1, 4)”[3].

2. Trzecie przykazanie Dekalogu

Trzecie przykazanie Dekalogu brzmi: *Pamiętaj, abys dzień święty święcił.*

Nakazuje ono czcić Boga poprzez uczynki kultu w niedzielę i inne dni świąteczne.

2.1. Niedziela, czyli dzień Pański

Biblia opowiada o dziele stworzenia w ciągu sześciu „dni”. Na zakończenie „Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre (...). Wtedy Bóg pobłogosławił ów siódmy dzień i uczynił go świętym; w tym bowiem dniu odpoczął po całej swej pracy, którą wykonał stwarzając” (Rdz 1,31.2,3). W Starym Testamencie Bóg ustanowił, żeby siódmy dzień tygodnia był święty, żeby był dniem oddzielnym i odmiennym od innych. Człowiek, który jest powołany do uczestnictwa w stwórczej mocy Boga, doskonaląc świat poprzez swoją pracę, powinien również zaprzestać pracy siódmego dnia, żeby poświęcić go kultowi Bożemu i odpoczynkowi.

Przed przyjściem Jezusa Chrystusa siódmym dniem była sobota. W Nowym Testamencie jest to niedziela, „*Dies Domini*”, Dzień Pański, dlatego że jest to dzień Zmartwychwstania Pana. Sobota wyobrażała koniec Stworzenia, niedziela wyobraża początek „Nowego Stworzenia”, które miało miejsce wraz ze Zmartwychwstaniem Jezusa Chrystusa (por. *Katechizm*, 2174).

2.2. Uczestnictwo w niedzielnej Mszy Świętej

Zważywszy że Ofiara Eucharystii „jest szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i jednocześnie jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc”^[4], niedzielę święci się przede wszystkim poprzez uczestnictwo we Mszy Świętej. Kościół konkretyzuje trzecie przykazanie Dekalogu przy pomocy następującego przepisu: „«W niedzielę oraz w inne dni świąteczne

nakazane wierni są zobowiązani uczestniczyć we Mszy świętej» (KPK, kan. 1247)” (*Katechizm*, 2180).

Oprócz niedzieli głównymi dniami nakazanymi są:

uroczystość Narodzenia Pana naszego Jezusa Chrystusa (25 XII), uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki (1 I), uroczystość Objawienia Pańskiego (6 I), uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (15 VIII), uroczystość Wszystkich Świętych (1 XI) (por. KPK, kan. 1246 § 1, *Katechizm*, 2177 oraz ustalenia Episkopatu Polski).

„«Nakazowi uczestniczenia we Mszy świętej czyni zadość ten, kto bierze w niej udział, gdziekolwiek jest odprawiana w obrządku katolickim, bądź w sam dzień świąteczny, bądź też wieczorem dnia

poprzedzającego» (KPK, kan. 1248 § 1)” (*Katechizm*, 2180).

„Wierni są zobowiązani do uczestniczenia w Eucharystii w dni nakazane, chyba że są usprawiedliwieni dla ważnego powodu (np. choroba, pielęgnacja niemowląt) lub też otrzymali dispensę od ich własnego pasterza (por. KPK, kan. 1245). Ci, którzy dobrowolnie zaniedbują ten obowiązek, popełniają grzech ciężki” (*Katechizm*, 2181).

2.3. Niedziela – dzień odpoczynku

„Jak Bóg «odpoczął dnia siódmego po całym swym trudzie, jaki podjął» (Rdz 2, 2), tak również życie ludzkie składa się z pracy i odpoczynku.

Ustanowienie dnia Pańskiego przyczynia się do tego, by wszyscy korzystali z wystarczającego odpoczynku i czasu wolnego, który mogliby poświęcić życiu rodzinnemu, kulturalnemu,

społecznemu i religijnemu”
(*Katechizm*, 2184). W niedziele i pozostałe święta nakazane wierni mają obowiązek powstrzymać się „od wykonywania tych prac i zajęć, które utrudniają oddawanie Bogu czci, przeżywanie radości właściwej dniowi Pańskiemu oraz korzystanie z należnego odpoczynku duchowego i fizycznego” (KPK, kan. 1247). Chodzi o poważny obowiązek, tak jak jest nim nakaz świętowania świąt.

Niemniej jednak, niedzielny odpoczynek może nie zobowiązywać wobec wyższego obowiązku sprawiedliwości lub miłości.

„W poszanowaniu wolności religijnej i dobra wspólnego wszystkich chrześcijanie powinni domagać się uznania niedziel i świąt kościelnych za ustawowe dni świąteczne.

Powinni wszystkim dawać widoczny przykład modlitwy, szacunku i radości oraz bronić swoich tradycji jako cennego wkładu w życie

duchowe społeczności ludzkiej” (*Katechizm*, 2188). „Każdy chrześcijanin powinien unikać narzucania – bez potrzeby – drugiemu tego, co przeszkodziłoby mu w zachowywaniu dnia Pańskiego” (*Katechizm*, 2187).

2.4. Kult publiczny i cywilne prawo do wolności religijnej

Obecnie w niektórych krajach jest dosyć rozpowszechniona forma myślenia „laickiego”, która uważa, że religia jest sprawą prywatną, która nie powinna mieć publicznego ani społecznego wyrazu. Przeciwnie – doktryna chrześcijańska naucza, że człowiek powinien „mieć możliwość swobodnego wyznawania religii prywatnie i publicznie”[5]. Istotnie, moralne prawo naturalne, wpisane w serce człowieka, nakazuje „w sposób zewnętrzny oddawać cześć Bogu dla upamiętnienia tego wielkiego, najpowszechniejszego

dobrodziejstwa, jakim jest dzieło stworzenia świata”[6] (por. *Katechizm*, 2176). Z pewnością kult Boga jest przede wszystkim aktem wewnętrznym, ale musi móc objawiać się na zewnątrz, dlatego że dla ducha ludzkiego „niezbędne jest posługiwanie się rzeczami cielesnymi jako, pewnymi znakami, pobudzającymi umysł ludzki do czynności duchowych, jednoczących nas z Bogiem”[7].

Nie tylko powinno się móc wyznawać religię na zewnątrz, ale również na sposób społeczny, to znaczy, z innymi, dlatego że „sama zaś społeczna natura człowieka wymaga, aby (...) wyznawał swą religię na sposób społeczny”[8]. Społeczny wymiar człowieka domaga się, żeby kult mógł mieć wyraz społeczny. „Zadaje się więc gwałt osobie ludzkiej (...), jeśli odmawia się człowiekowi swobodnego, przy zachowaniu sprawiedliwego ładu

społecznego, wyznawania religii w społeczeństwie (...). Władza cywilna, której właściwym celem jest troszczenie się o wspólne dobro doczesne, powinna uznawać życie religijne obywateli i sprzyjać mu”[9].

Istnieje społeczne i cywilne prawo do wolności w dziedzinie religijnej, które oznacza, że społeczeństwo i państwo nie mogą przeszkadzać, żeby każdy działał w tej dziedzinie zgodnie z nakazem swojego sumienia zarówno prywatnie, jak i publicznie, o ile tylko szanuje słuszne granice wynikające z wymagań dobra wspólnego, jakimi są porządek publiczny i moralność publiczna[10] (por. *Katechizm*, 2109). Każdy człowiek jest zobowiązany w sumieniu do poszukiwania prawdziwej religii i do przyłgnięcia do niej. W tym poszukiwaniu może otrzymywać pomoc od innych – co więcej wierni chrześcijańscy mają obowiązek udzielania tej pomocy

poprzez apostołstwo – jednak nikogo nie można przymuszać ani również uniemożliwiać mu tego poszukiwania. Przyłgnięcie do wiary powinno być zawsze dobrowolne, tak samo jak jej praktykowanie (por. *Katechizm*, 2104-2106).

„Oto jest twoje zadanie jako obywatela-chrześcijanina: przyczyniać się do tego, aby miłość i wolność Chrystusa przenikały wszystkie przejawy życia współczesnego: kulturę, gospodarkę, pracę i odpoczynek, życie rodzinne i życie społeczne”[11].

Javier López

Bibliografia podstawowa

Drugie przykazanie: *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 203-213; 2142-2195

Trzecie przykazanie: *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 2168-2188; Jan

Paweł II, list apostolski *Dies Domini* z 31 maja 1998 r.

Benedykt XVI-Józef Ratzinger, *Jezus z Nazaretu. Od Chrztu w Jordanie do Przemienienia*, wydawnictwo M, Kraków 2007 (rozdz. 5 §2)

Lektury zalecane

Św. Josemaría Escrivá, homilia *Obcowanie z Bogiem*, w: *Przyjaciele Boga*, 142-153

[1] Św. Josemaría Escrivá, *Przyjaciele Boga*, 150.

[2] II Sobór Watykański, konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes*, 24.

[3] Św. Josemaría Escrivá, *Przyjaciele Boga*, 312.

[4] II Sobór Watykański, konstytucja *Sacrosanctum Concilium*, 10.

[5] II Sobór Watykański, deklaracja *Dignitatis humanæ*, 15; *Katechizm*, 2137.

[6] Święty Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, II-II, q. 122, a. 4, c.

[7] Święty Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, II-II, q. 81, a. 7, c.

[8] II Sobór Watykański, deklaracja *Dignitatis humanæ*, 3.

[9] Ibidem.

[10] Ibidem, 7.

[11] Św. Josemaría Escrivá, *Bruzda*, 302.

.....